



## Na patriotyczną nutę

**Był to wieczór radosny, rozśpiewany i niezapomniany. Odpowiadając na inicjatywę ostrzeszowskiej braci harcerskiej, 2 maja - w Dniu Flagi, liczne grono miłośników śpiewu zjawili się na dziedzińcu kaziemierskiej baszty, by na patriotyczną nutę występować, to, co w sercu gra.**

*- Po co tu przyszliśmy? Po to, aby śpiewać pełnym sercem polskie piosenki i pieśni patriotyczne. Sprowadziła nas tutaj miłość do Polski, do ojczyzny naszej - oznajmił druh Stanisław Stawski, witając w imieniu grupy inicjatyw-*

premierowe wykonanie miała właśnie 3 maja roku 1910. A działo się to w Kra-kowie podczas odsłonięcia pomnika grunwaldzkiego. Chórami wykonującymi wówczas tę pieśń dyrygował jej kompozytor Feliks Nowowiejski. Chór ostrzeszowski też spisał się nieźle, a przy tym utwór ten zaśpiewał stojąc. Ci, dla których znajomość piątej czy ósmej zwrotki tej czy innej piosenki nie była oczywista, śpiewnego zgromadzenia, zapowiadającymi i przybliżającym historię poszczególnych utworów, był Witold Pełka.

Śpiewania w tym dniu nie mogła rozpocząć żadna inna piosenka, jak „Witaj, majowa jutrzenko”. A po niej z setki



grodzie, z burmistrzem M. Witkiem, radnymi P. Jędrówiakiem i M. Świtoniem oraz panią Dorotą z biblioteki w roli solistki. Prowadzycy śpiew byli również seniorzy ze Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny, członkowie chóru działającego przy

nej przybyłych. *- Wiemy przecież, że w tekstach tych piosenek zawarty jest niesamowity skarb historii i patriotyzmu. Ale jesteśmy tutaj w Dniu Flagi, aby oddać hołd i cześć naszym narodowym barwom. Biało-czerwonej, która dumnie topotała na barykadach walczącej stolicy w 1920 r. i 24 lata później w Powstaniu Warszawskim. Tej, którą z dumą zatknął na murach zdobytego klasztoru Monte Cassino i odczytaniem niepodległości („Marsz Pienuszej Brygady”, „Piechota”, „Pierwsza Kadrowa”). Była też „Rota”, napisana przez Marię Konopnicką. Swe*

gardel popłynęły kolejne - te przepojone polskością („Jak długo w sercach naszych”, „Marsz, marsz Polonia”, „Przybyli ułani pod okienko”, „Hej, hej ułani”, „O mój rozmarynie”, „Rozkwitały pąki białych róż”, utwory biorące swój rodowód z powstańczej Warszawy („Palacyk Michła”, „Marsz Mokolotowa”, „Deszcz, jesienny deszcz”, „Hej chłopcy”, „Serce w plecak”) czy te kojarzone z Piłsudskim i odzyskaniem niepodległości („Marsz Pienuszej Brygady”, „Piechota”, „Pierwsza Kadrowa”). Była też „Rota”, napisana przez Marię Konopnicką. Swe

*K. Juszcza*

## ŚWIĘTO CHLEBA NA PIĄTKĘ



Od pięciu lat, zawsze 1 maja, odbywa się w Bierzowie ŚWIĘTO CHLEBA. Rozpoczyna je - patriotycznie i religijnie - msza św. odprawiana przy krzyżu stojącym w centrum wioski, pod którym 1 maja 2011 roku odsłonięto obelisk upamiętniający beatyfikację Jana Pawła II. O tym wydarzeniu mieszkańcy Bierzowa wciąż pamiętają. Przed pięciu laty zrodził się jednak pomysł, by uroczystości religijne połączyć z festynem, a symbolem tej biesiadnej zabawy stał się chleb, bo przecież nie tak nas - Polaków nie łączy, o czym mówiła inicjatorka całego przedsięwzięcia Małgorzata Wawrzyńska. Tak powstało Święto Chleba od pięciu lat

z akompaniamentem muzyków śpiewała Iga Kurzawa. Tradycje orkiestrowe w Czajkowie istnieją od niemal wieku (od 1922 r.). Aż trudno uwierzyć, że w tak małej gminie może powstać tak profesjonalnie grająca i liczna, bo 50-osobowa orkiestra. Do tego jeszcze trzeba doliczyć mazuretki, będące ozdobą czajkowskiej formacji. Nic dziwnego, że jednym z pierwszych utworów zabranych podczas festynu był „We Are the Champions” grupy „Queen”. Ale w repertuarze muzyków z Czajkowa jest też muzyka dla miłośników disco polo, jak choćby „Przez twe oczy zielone”.

Orkiestra nie była jedyną gwiazdą tej majówki, na takie miano zapracowała też „Bielawska Kapela Podwórkowa”. Zespół powstał w 2011 roku, a może się poszczycić wieloma własnymi przebojami. Przykładem pierwsza zagrana piosenka „Kapela, kapela”, która porwała biesiadników do zabawy. Równie wesoło bawiono się przy kolejnych utworach, w tym przy tak znanym hicie, jak „Miłość w Zakopanem”. Szefem grupy jest Ireneusz Brożek, ale wymienić trzeba jeszcze choćby grającego w zespole najdłużej - Jerzego Kowalewskiego i śpiewającą solistkę Monikę Stępień.

Żak biesiada to biesiada, więc i jadła zabraknąć nie mogło, tym bardziej że organizatorom festynu są panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Bierzowie. Wybór był duży - od placzków drożdżowych, grochówki i żurku po prawdziwy wiejski chleb, upieczony w sabbatniku przez panią Dłuzniewską.

Sporą część artystycznych występów zajęły prezentacje szkolne. Rozpoczęła je młodzież ze szkoły w Mąkoszycach. Jej występ podobał się bardzo, w czym



niemała zasługa Ani Sipurzyńskiej, która była rozśpiewaną i roztańczoną grupę przygotowała. „Baju baj, książeczko” śpiewała pierwszoklasistka Basia i był to popis pierwszorzędny, rozpoczynający prezen-

zakończyła pani Małgorzata Wawrzyńska, z sukcesami szefująca stowarzyszeniu KGW.

Ponieważ 5-letnia to „papierowy jubileusz”, zatem również na papierze (w

## W HOŁDZIE MIKSTACKIM BOHATEROM

W rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja wnukowie Franciszka Toboły, przedwojennego burmistrza Mikstata, odstonili ufundowaną przez samorząd miasta i gminy tablicę ku czci swojego dziadka. Mikstackanie oddali także hołd bohaterom sprzed 100 lat, uczestnikom walk o odzyskanie wolności i w obronie niepodległości.

Jak co roku uroczystości w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja przebiegały w Mikstacie w podniosłym nastroju. W mszy świętej, którą w czwartek, 3 maja, w farze odprawił ks. kan. Krzysztof Ordyniak, uczestniczyli samorządowcy z powiatu ostrzeszowskiego oraz miasta i gminy Mikstata, poczty sztandarowe organizacji społecznych, obywatela mikstacki, a także potomkowie Franciszka Toboły - powstańca wielkopolskiego i śląskiego, burmistrza Mikstata i prezydenta Piły. Podczas mszy św. proboszcz przypomniał, że w tym roku przypada także 100-lecie konsekracji kościoła farnego w mieście.

To była wielka patriotyczna uroczystość, która odbyła się na kilka tygodni przed oficjalnym ogłoszeniem niepodległości i wybuchem powstania wielkopolskiego. Za kilka miesięcy, w październiku, będziemy uroczystości obchodzili rocznicę tego doniosłego wydarzenia w dziejach naszej parafii i miasta.

Po mszy uczestnicy przeszli na Rynek, gdzie burmistrz Mikstata w asyście



nowier konstytucji. *Dzisiaj wspominamy także naszego bohatera narodowego Franciszka Toboły, który, gdy wybuchła godzina niepodległości, stanął z bronią jako powstańca wielkopolski, a później poszedł również do powstań śląskich. Gdy nastała wolna Polska zaangażował się w budowę administracji w powiecie ostrzeszowskim, a w 1929 roku objął funkcję burmistrza Mikstata. To on zakładał przedsiębiorstwo komunalne, dzięki któremu w 1930 roku w mieście pojawił prąd elektryczny. To on wraz z zarządem miasta Ostrowa i ubezpieczalnią wybudował ośrodek kolonijny dla dzieci z całej południowej Wielkopolski. Dziś ten bohater pracy patriotycznej, może trochę zapomniany w Mikstacie, 3 maja 2018 roku tej pamięci jest przywrócony - powiedział burmistrz.*

W imieniu potomków byłego burmistrza głos zabrał jego wnuk, Marek Toboła. *Kiedy wyjeżdżałem do Piły, nad miastem były ciężkie, ciemne chmury, była burza i lał deszcz. A Mikstata powitał nas piękna, słoneczna pogoda. W czasie mszy świętej pomyślałem, że to może być symbol tego dnia, 3 maja, Święta Polskiej Konstytucji, która jest zbiorem naszych praw i wolności. Tej wolności całą swoją młodość poświęcił nasz dziadek Franciszek, tak jak my - Wielkopolanin, pochodzący z bardzo patriotycznej*



Msza święta, odprawiana 3 maja pod pomnikiem Niepokalanego Serca Maryi w Ostrzeszowie, była tym odświętnym, zarazem patriotycznym akcentem obchodów rocznicy Konstytucji 3 Maja, jak też święta Matki Boskiej Królowej Polski. Uroczysty charakter obchodów podkreślał udział licznych delegacji i pocztów sztandarowych. Koncelebrze przewodniczył ks. prałat Stefan Szkaradkiewicz - proboszcz parafii farny.

Niebawem ksiądz prałat przechodzi na emeryturę. Już na początku głoszonego przez siebie kazania oznajmił, że jest to jego ostatnia msza sprawowana pod figurą ostrzeszowskiej Matki Bożej, dlatego też Niepokalanemu Sercu Maryi powierza wszystkich parafian i mieszkańców miasta. Wszak figura ta, ufundowana przez ostrzeszowian w 1946 r., stanowi wotum wdzięczności, ale także zawierzenia w trudnych czasach. *Wspominając w tym roku setną rocznicę odzyskania niepodległości, pomyślimy, ile ten naród przeszedł, ilu ludzi złożyło ofiarę walcząc o niepodległą Polskę. Ale działania na rzecz wolności muszą być czynione z rozwagą, bo możemy wpaść w nową niewolę - zła, grzechu. Następuję niebezpie-*

*K. Juszcza*

## Rekordowa kwesta OSP



W niedzielę odbyła się coroczna kwesta strażacka. Ostrzeszowscy druchowie z jednostki OSP przez kilka godzin zbierali do puszek pieniądze. Mieszkańcy Ostrzeszowa szczerze spynęli groszem, dzięki czemu zebrano aż 5 429,90 zł!

Gratulujemy, zaś wszystkim druhom-ochotnikom oraz tym pełniącym służbę zawodową z okazji obchodzonego w maju Dnia Strażaka życzymy sukcesów i wytrwałości w pracy zawodowej, a także wiele satysfakcji ze służby pełnionej na rzecz mieszkańców miasta i powiatu. *K.J.*

## Podziękowania



Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrzeszowie serdecznie dziękuje mieszkańcom miasta i gminy Ostrzeszów za okazane wsparcie w zbiorce pieniędzy podczas kwesy ulicznej. Dzięki Państwa hojności udało się zebrać 5429,90 zł. Zebrane środki przeznaczą na doposażenie samochodów pożarniczych w niezbędny sprzęt do ochrony i ratowania życia ludzkiego. *Prezes OSP Ostrzeszów dh Mariusz Stempniewicz*